

Dariusz Tarczyński – *Zrozumieć człowieka z wyglądu*

ROZDZIAŁ I

PRZESTRZEŃ

DLACZEGO Z WYGLĄDU?

Nasze życie staje się coraz większym wyścigiem z czasem. Jemy szybciej w barach szybkiej obsługi, poruszamy się szybciej dzięki samochodom, komunikujemy się szybciej korzystając z mediów w postaci prasy, radia i telewizji oraz łączności radiotelefonicznej. Poznajemy coraz więcej ludzi, którym powierzamy odpowiedzialne zadania na podstawie dokumentów potwierdzających ich kwalifikacje. Żadne jednak świadectwo uzyskania odpowiednich kwalifikacji nie opowie nam, jaki jest naprawdę drugi człowiek, czego możemy się po nim spodziewać, czy można się z nim zaprzyjaźnić.

Najczęściej wykorzystywane i doskonalone były techniki nauki szybkiej analizy osobowości człowieka w wywiadzie wojskowym i gospodarczym oraz w technikach negocjacji politycznych i handlowych. Z upływem lat techniki szybkiej oceny człowieka przestały być dziedziną wiedzy elitarniej. Dotychczas zostało wydanych wiele książek na temat oceny człowieka na podstawie np. gestykulacji, mowy ciała, czy pisma.

Kiedy napisałem książkę pt. „Jak odczytać człowieka z wyglądu” okazało się, że wielu czytelników odczuwało niedosyt informacji dotyczących tego sposobu poznawania człowieka. Dlatego w niniejszej książce proponuję Państwu pogłębioną interpretację naszych zewnętrznych zachowań. Układają się w słowa o pewnym, ściśle określonym znaczeniu, a te z kolei budują zdania w oparciu o specyficzną składnię, opowiadające o naszym wnętrzu. Piszę w tej książce o sprawach oczywistych i wydawało by się, że banalnie prostych. Jednak jeśli wspólnie przebrniemy przez te oczywistości, od jednej do następnej, to uświadomimy sobie jak kolosalne znaczenie mają one w interpretacji naszego charakteru i jak wiele możemy się o sobie dowiedzieć przypominając sobie, że myślimy i żyjemy przestrzennie oraz symbolicznie. Pomimo różnic kulturowych i językowych kurczenie się sylwetki z powodu strachu wydaje się naturalnym tak jak radość przejawiająca się uśmiechem i wesołymi podskokami.

Na podstawie zewnętrznego zachowania każdy z nas może określić stany wewnętrzne człowieka. W tej książce będę namawiał Państwa do jeszcze wnikliwszej analizy charakteru człowieka i pokażę, że ubiór, sposób jego noszenia, uczesanie i sam dobór ubrania, zewnętrzne zachowanie to informacja o tym, co dzieje się w jego ludzkim wnętrzu.

Głównie pragnę skupić Państwa uwagę na opisie ubioru i próbie jego interpretacji. Analizę charakteru człowieka **na** podstawie wyglądu określam jako metodę nieinwazyjną, czyli technikę, która sprowadza się do obserwacji w warunkach naturalnych i nie wymusza jakichkolwiek działań bezpośrednio na obserwowanym człowieku.

Zapewne wielokrotnie doświadczyli państwo intuicyjnego odgadnięcia nastroju, zamiarów i uczuć osoby z którą rozmawialiście i bardziej byliście gotowi uwierzyć nie słownym jej zapewnieniom, lecz właśnie swoim odczuciom.

Metoda szybkiej analizy charakteru, nastroju, przeszłości i pragnień człowieka na podstawie jego wyglądu może być doskonałym narzędziem w pracy psychoterapeutów, pedagogów, rodziców, czy wreszcie każdego z nas zainteresowanego własnym rozwojem i próbą dotarcia do swojego wnętrza.

11

Sens techniki, którą Państwu przedstawiam w tej książce opiera się na interpretacji obrazu przestrzeni jako głównego nośnika informacji o nas, tak często wykorzystywanego winnych technikach np. psychologii pisma.

Analiza charakteru człowieka opiera się na podobnych założeniach związanych z przestrzenią, lecz dotyczących wyglądu człowieka.

Obraz przestrzeni w psychologii pisma czyli grafologii jest głównym elementem obok obrazu ruchu w interpretacji pisma, przy czym obraz ruchu też jest zapisany przestrzennie. Wieloletnie zainteresowanie grafologią[^]pozwoliło mi zaobserwować pewne podobieństwa w sposobie interpretacji przestrzeni pisma oraz w wielu różnych testach psychologicznych. Okazało się, że istnieje w nas język ponadnarodowy, język po-zasłowny, którym posługujemy się przez całe życie. Często są to sygnały, które wcześniej mogłyby nas ostrzec o zagrożeniach chorobowych, fizycznych, czy psychicznych, a które niezwykle słabo przenikają do naszej świadomości.

Rysuje się również szansa terapeutycznego wykorzystania techniki analizy człowieka z wyglądu. Tak samo psycho-grafologiczne ćwiczenia polegające na zmianie niektórych cech pisma, coraz mocniej wnikają do warsztatu psychoterapeutów. Jednak wymaga to jeszcze wielu badań.

Wiadomości, które Państwo zdobędą na podstawie tej lektury, są wnioskami praktycznymi. Możecie je potwierdzić lub odrzucić na podstawie własnych doświadczeń.

Pragnę w tej książce pokazać Państwu, że nasze wnętrze daje się czytać jak książka, dzięki poznaniu swoistego alfabetu naszego wnętrza.

Życzę przyjemnej nauki tego alfabetu.

Dariusz Tarczyński

PRZESTRZEŃ PSYCHOLOGICZNA

Na czas czytania tej książki proszę Państwa o skierowanie uwagi na symbole i nawyki, które nas dotyczą i są składnikiem ludzkiej kultury.

W przeciwieństwie do zwykłej procedury naukowej zajmującej się naukami ścisłymi, poszukującej prawdy obiektywnej, nie zniekształconej przez osąd człowieka, w tej książce będziemy poszukiwali cech jak najbardziej subiektywnych.

Przykładem takiego właśnie subiektywizmu może być sposób określania przestrzeni przez Pigmejów zamieszkujących równikowe obszary w Kongo. Żyją oni w afrykańskiej dżungli, gdzie nie ma ściśle określonych pór roku, gdzie roślinność porasta każdą możliwą przestrzeń wokół nich. Liście zasłaniają niebo, i po liściach się stąpa, jedne rośliny żyją, a inne w tym samym czasie umierają, świat trwa tam w ciągłym ruchu i jest zamknięty niczym łono matki, może nie tak bezpieczny, ale trwały w wyrazie.

Pigmeje żyjąc w takim środowisku, znają upływ czasu, ale tylko w sensie zmiany dnia w noc i nie potrafią wyróżnić lat świadomości. Trudno jest im również wyrazić sprecyzować górę i dół, skoro

depczą po roślinach i nad głowami mają również rośliny. Mają ograniczone pole widzenia, stąd nie znają takiego pojęcia jak perspektywa. Człowiek, którego widzą z bliska jest dla nich inny i należy do zupełnie innego rodzaju ludzi, niż ten, którego udałoby się im zobaczyć z dużej odległości. Pozorne zmniejszanie się przedmiotów wraz z odległością jest dla nich nie do pojęcia.

Pigmejom obraz przestrzeni, który sobie stworzyli, wystarcza do przeżycia oraz czynnego działania w jej granicach

13

W ich pojęciu mają najlepszy i jedynie prawdziwy obraz przestrzeni, który doskonale sprawdza się praktycznie.

My z wyżyn naszej kultury i cywilizacji patrzymy na ich pojmowanie świata jako na bardzo niedoskonałe, prymitywne. Należy jednak sobie uświadomić fakt, iż tak właśnie ukształtowało się pojęcie świata u tych ludzi z uwagi na zajmowane przez nich środowisko. Zwykle jako prymitywną w stosunku do naszej określa się kulturę Eskimosów, ale znaczące jest to, że posiadają oni język określający co najmniej osiemnaście rodzajów białości śniegu, czego my Europejczycy nie potrafimy w stanie dostrzec. Eskimosom wnioski wyprowadzone z barwy śniegu pomagają w przeżyciu, a nam znajomość osiemnastu rodzajów bieli, nie jest potrzebna do przetrwania.

Gdybyśmy chcieli teraz porównać to, z naszym obrazem przestrzeni i poglądami na temat jego prawdziwości i praktycznego wykorzystania w życiu, to wnioski mielibyśmy podobne do Pigmejów. Wydaje się jednak prawdopodobne, że gdyby istniał gdzieś hipotetyczny obserwator, będący na wyższym poziomie cywilizacyjnym i miał możliwość dostrzegania większej ilości elementów przestrzennych, to nasze poglądy uznałby za prymitywne.

Przestrzeń, którą chcę Państwu opisać jest naszym dziedzictwem kulturowym. Przekazywana jest od początku istnienia ludzkości z pokolenia na pokolenie, cały czas uzupełniana i rozbudowywana. Zarazem przez cały czas sprowadzająca się do kilku głównych kierunków, które zostały określone przez naszych przodków. Dlatego też, to co Państwo będą czytać, jest już doskonale znane, bo tkwi to w nas, trzeba tylko to sobie przypomnieć i nauczyć się świadomie z tego dziedzictwa korzystać.

Już Bergson zauważył, że myślimy przestrzennie, to znaczy, że myśl ubrana w pojęcie staje się nieciągła i wyobrażamy ją sobie w pewnych granicach. Każda realna czynność, czy abstrakcyjne uczucie ma szansę na nasze zrozumienie pod warunkiem wyobrażenia ich sobie przestrzennie i wyodrębnienia w ten sposób z tła.

Pojęcia takie jak nieskończoność są poza zasięgiem naszej wyobraźni przestrzennej z uwagi na to, że gdy wyobrażymy sobie taki symbol to szukamy sposobu na jego zamknięcie.

Kolejną ciekawą cechą naszego myślenia przestrzennego jest nakładanie się na siebie różnych pól tematycznych. Jeden kierunek odpowiada jako symbol wielu znaczeniom. Dobrym przykładem może być tu hasło „prawo”, które oznacza nie tylko kierunek ruchu, ale również prawomyślność i praworządność, to również kierunek studiów. Myślę, że określenie „prawa ręka” też ma wiele wspólnego z tym hasłem.

Rysunek 1 przedstawia opis przestrzeni, którą odbieramy w wymiarze fizycznym oraz metafizycznym. Wcześniejszy przykład pozwolił dostrzec znamieny fakt, że kierunki w przestrzeni to również kierunki w każdej wyobrażonej przez nas przestrzeni oraz na każdym poziomie jej tworzenia w psychice, fizyce, polityce, języku, technice, biologii, fantazjach, modzie, itp. Nie ma dziedziny w naszym życiu, gdzie nie posługivalibyśmy się kierunkami przestrzeni. Skoro potrzebu-

jemy przestrzeni, aby wyodrębnić myśl, to potrzebujemy kierunków, aby ją poczuć i opisać.

Poniżej przedstawiam niektóre znaczenia symbolicznie przypisane kierunkom:

Góra - to wyższość, szczyt, wyższe szkoły, wyższe środowisko, szczyt władzy. Bóg, wzniosłe idee, górnolotne myśli, wyżyny możliwości, wysokie progi, w sylwetce człowieka to głowa lub górna część ciała.

Dół - to niski stan, niziny społeczne, niskie pobudki, poníženie, niskie instynkty, dół moralny, plebs, zło, w ludzkiej sylwetce to dolne części ciała.

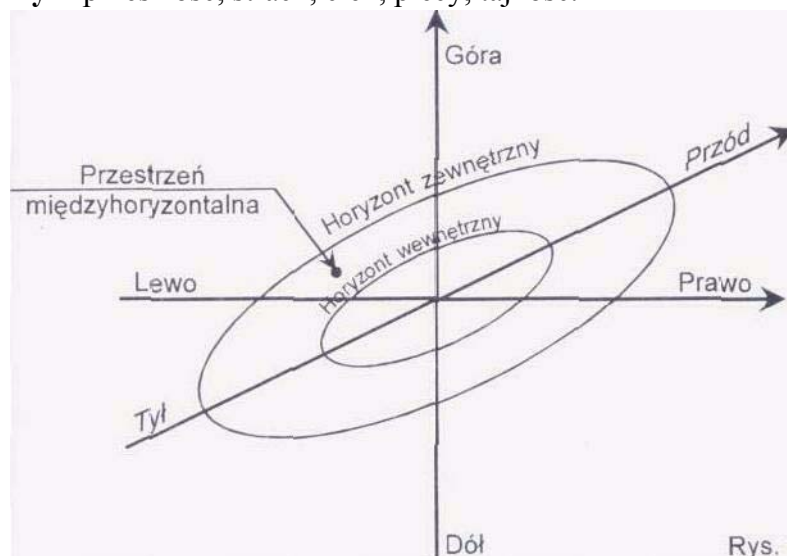
15

Prawo - działanie, moralność, prawość, uczciwość, normy, męczyzna - ostre kształty i kąty, ostra faktura materiału, powierzchnie.

Lewo - wnętrze, głębia, początek, lewizna, dom, kobieta, fałsz, łagodne i miękkie w fakturze i kształtach materiały oraz wzory.

Przód - fasada, dynamizm, działanie, twarz, front, duma, odwaga, jawność.

Tył - przeszłość, strach, cień, plecy, tajność.



Hasła „horyzont wewnętrzny”, „przestrzeń międzyhoryzontalna” oraz „horyzont zewnętrzny” to właśnie wyodrębnienie z tła o którym mówił Bergson, a które są opisane graficznie na rysunku 1.

Oczywiście jest to zarazem trójpodział.

Horyzont wewnętrzny, jest symbolicznym opisem naszego wnętrza w interpretacji człowieka. Są to organy wewnętrzne, oraz instynkty, jak również upośledzenia, których nie widać.

Przestrzeń międzyhoryzontalna symbolizuje to, co widoczne, działanie, w sylwetce ludzkiej warstwa ubioru. Jego kolor i krój, jego kształt dobrany świadomie.

Horyzont zewnętrzny jest symboliczną granicą, gdzie dalej już nie można, w ludzkiej sylwetce to granica przestrzeni, którą może zająć człowiek w sposób świadomy.

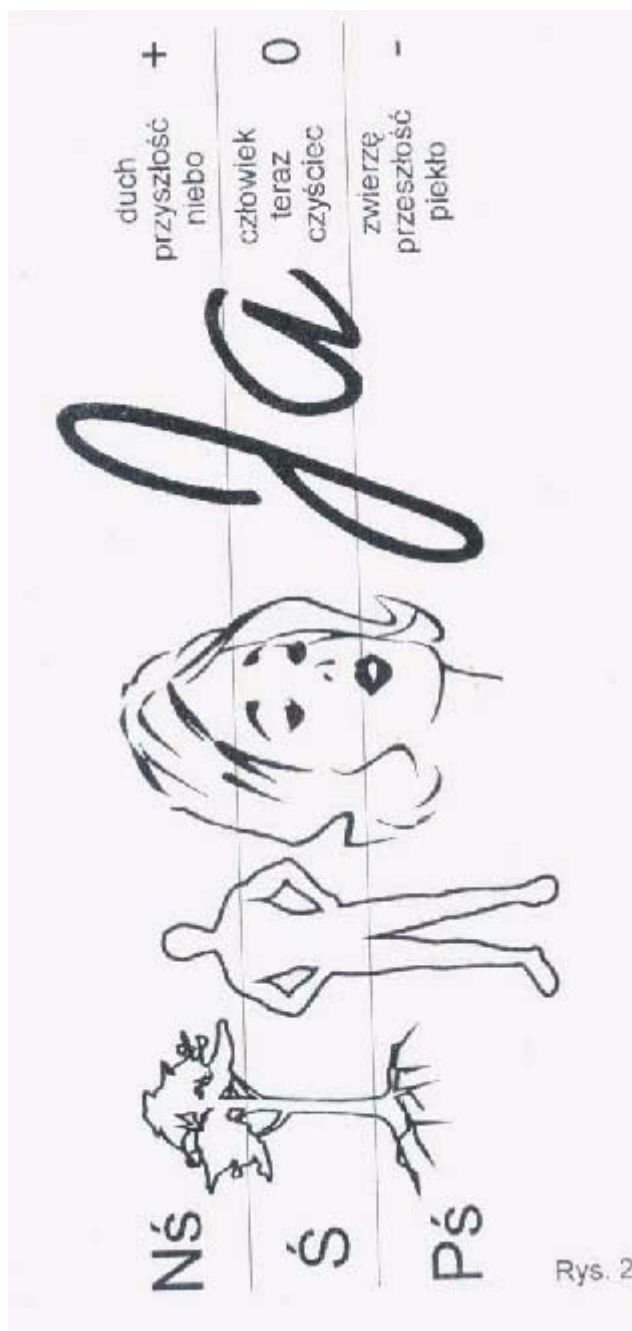
Arystoteles mówił, że „wszyscy pojmujemy przeciwieństwa jako zasady”. Platon natomiast określał to jako „indukcję przez niezgodność”, Demokryt wyróżniał „pełne i próżne, kąt i bezkąt, byt i niebyt, przód i tył”. Każdą rzecz lub myśl, którą tworzymy, natychmiast ubieramy w symbolikę dwubiegunową. Tak właśnie myśli każdy z nas, doświadczenie wypełniło nasz sposób postrzegania świata taką treścią. Również wykres, który Państwu prezentowałem wcześniej (rys. 1) funkcjonuje na tej zasadzie. Jeśli istnieje przód, musi być i tył, jeśli jest góra to musi być i dół, ale zarazem poszukujemy złotego środka, jakiegoś „pomiędzy”, punktu, który oddziela tak różne, przeciwstawne wartości.

Ten moment styczny, środek absolutnej równowagi jest kolejnym symbolem, wyróżnikiem „zero” między matematyczną plus nieskończonością, a minus nieskończonością. Jest to również moment „teraz” między przyszłością, a przeszłością.

Tu chciałbym zwrócić uwagę na to, że w przypadku skrajności w naszym pojęciu odległych od siebie przestrzeni, punkt je łączący również ulega rozszerzeniu. Przykładem może być tu użycie zdania „teraz jestem na urlopie”. Hasło „teraz” określa nam okres kilku lub kilkunastu dni, ale jeżeli mówimy o erach w dziejach Ziemi hasło „teraz” objęłoby co najmniej kilka tysięcy lat.

W tej pracy przedstawiam trójpodział, zapożyczając terminologię z psychologii:

- podświadomość,
- świadomość,



- nadświadomość.

Zapożyczenie to wynika z pewnych podobieństw tej terminologii, ale absolutnie jej nie wyczerpuje.

Terminologia ta w swym pojęciu zostaje wzbogacona o dodatkowe cechy tj.:

- podświadomość w rozumieniu intencji tej pracy to:

„ukryte”, „pod”, przeszłość, wnętrze, korzenie, dzieciństwo, rodzice, dno, seks, instynkty, coś z czego nie zdajemy sobie sprawy, w opisie ludzkiej sylwetki symbolizują ją nogi, a dół, korzenie;

- świadomość -Jest określeniem świadomego, czyli „tu i teraz” w pełni kontrolowanego działania, to jawne treści, czas pomiędzy tym co było i będzie, jest stanem „między”, jest kontrolerem instynktów i marzeń człowieka, symbolizuje ją tułów, a u roślin - pień, jest wyborem po namyśle;

- nadświadomość jest symbolem wolnej myśli, marzeń, tęsknoty za lepszym, przyszłością, altruizmem, to szczyt, władza, symbolizuje ją głowa, a u roślin owoce i nasiona.

Trójpodział ten nie jest moim wymysłem, jest odwzorowaniem przestrzeni, które w nas tkwi i przenika z podświadomości, przenika z pokoleniowego doświadczenia człowieka opartego na symbolicznym zapisie świata w naszej indywidualnej świadomości.

Prawdopodobnie skonstruowaną w ten sposób przestrzeń wykształciliśmy sobie na podstawie podglądania pewnych prawidłowości w przyrodzie i funkcjonowania tej przestrzeni w nas samych.

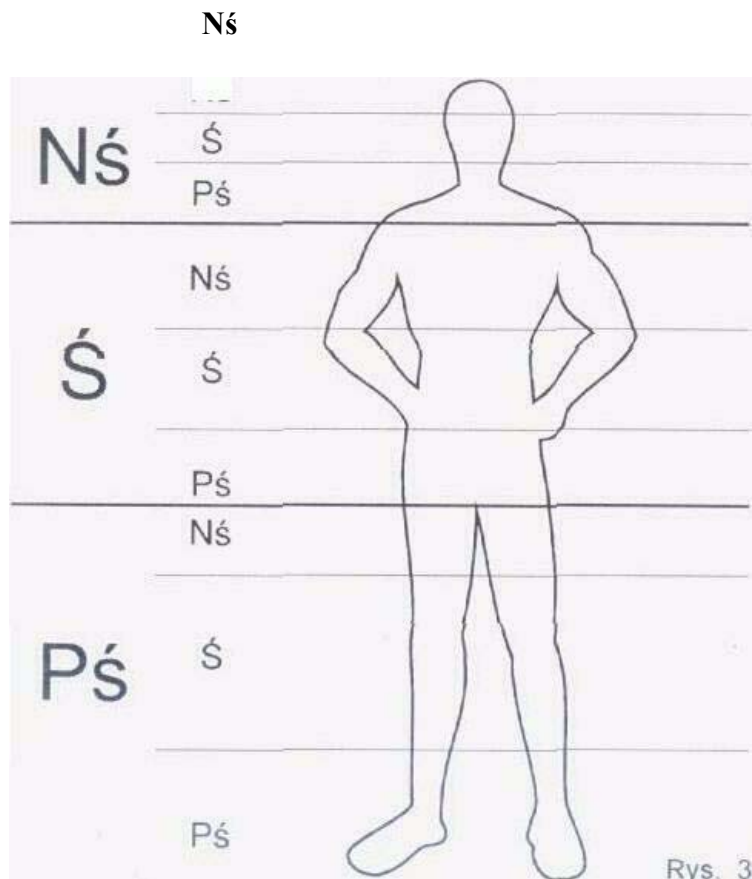
Dobrze powinien to oddać następujący schemat.

Rysunek 2 ilustruje nam trójpodział wykorzystywany przez nas np. w opisie przestrzeni zupełnie różnych form, od fizycznych do metafizycznych.

Od przestrzeni grafologicznej, gdzie psycholog pisma górną część liter przypisuje ambicjom intelektualnym czy wartościom duchowym, środkową (wstęgę) przypisuje pod-

stawowym zachowaniom w społeczeństwie i dolną część, określa jako mówiącą o seksualizmie i stosunku do wartości materialnych.

Przez opis drzewa, gdzie nadświadomość to owoce i kwiat (przyszłe pokolenie), świadomość to pień i siła rozprowadzająca życiodajne soki oraz podświadomość, to korzenie dające moc trwania, do metafizyki, symbolicznej „świętej trójcy”.



Rysunek 3 przedstawia zastosowanie trójpodziału przestrzeni w pracy, nad interpretacją ludzkiej sylwetki.

Głowa - symbol myśli, marzenia.

Tułów - symbol działania w świecie „tu i teraz”.

Nogi - symbol stabilności, podstawa, korzenie, rodzice, dzieciństwo.

Każda z tych trzech głównych części ciała może być dzielona po raz kolejny na trzy części.

W strefie głowy, czyli nadświadomości wyróżniamy:

- **czoło** - jest symbolicznym elementem nadświadomości. myśli, ambicji,
- **środek twarzy - oczy, nos, uszy i górna część ust**, czyli narządy zmysłów **to świadomość**.

- podbródek i dolna część ust to podświadomość.

W strefie tułowia, czyli sferze świadomości wyróżniamy:

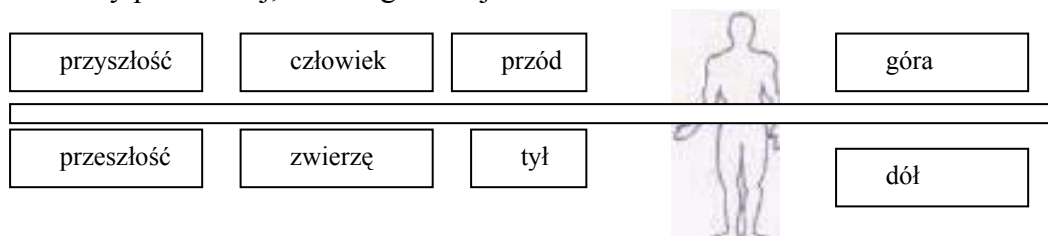
- część górną - ramiona i płuca jako strefę nadświadomości, płuca odpowiadają za wymianę gazową utrzymującą organizm przy życiu natomiast ramiona wyciągają się ku przestrzeni zewnętrznej w celu obrony i zebrania pożywienia,
- część środkową - żołądek, górna **część** przewodu pokarmowego odpowiada za przemianę energetyczną, asymilowanie treści materialnych (żywności) i zamianę w energię - jest to sfera świadomości,
- część dolną - układ wydalniczy i rozrodczy symbolizujący seksualność, to co złe, wstydlive, ukryte, (sfera podświadomości).

W strefie dolnej, czyli sferze podświadomości, możemy wyróżnić:

- układ rozrodczy jako przyszłość,
- kolana jako działanie,
- stopy Jako przeszłość.

Jak już zauważyli Państwo, strefy zachodzą na siebie i nie są dokładnie wyodrębnione z uwagi na to, że jednocześnie są końcowym elementem jednej strefy i początkiem następnej. Obowiązuje tu zasada, im bliżej granicy trudnej do dokładnego określenia, tym sfery więcej przyjmują cech sąsiada np. układ płciowy jest jednocześnie strefą podświadomą instynktów i działań seksualnych w tułowiu oraz sferą nadświadomości nóg, płciowość to przyszłość, rozwój.

Jeżeli czasem pragniemy wyraźnie wyodrębnić strefy wpływów redukujemy trójpodział do struktury pierwotnej, dwubiegunowej.



Rys. 4

Psycholodzy pisma zajmujący się jego interpretacją psychologiczną. mają właśnie do czynienia z redukcją wymiaru.

Posługują się oni symboliką przestrzeni w sposobie interpretacji pisma, gdzie np. pochylenie w prawo jest tym większe, im dynamiczniej działa piszący i zarazem jego zainteresowania zmierzają ku społeczności i są wartościowe, ma silne kontakty ze światem zewnętrznym.

Wysokie litery mogą podpowiadać ambicje, marzycielskość, bystrość intelektualną, ale pochylone w prawo mogą podpowiadać o próbach realizacji tych ambicji i zainteresowań działaniem, właśnie w społeczności i chęci jej przewodzenia.

Ale i wtedy okazuje się, że taka redukcja jest pozorna, ponieważ nasz odbiór tak zredukowanych przestrzeni wcale nie redukuje symboliki tej przestrzeni, interpretacja pozostaje w dalszym ciągu wielowymiarowa i wielopoziomowa. Przecież przymiotniki, opisujące samo liternictwo w psychografologii, są opisem przestrzennym np.: arkada, girlanda, szczupłość i pełność pisma, ciastowatość. wielkość, skrętność pisma nie jest odbierana przez nas w sposób liniowy, jest obrazem.

Kłopoty jakie mamy z przestrzenią i jej interpretacją wynikają z naszego odbioru świata ukształtowanego przez biologię i kulturę, ona podarowała nam świadomość, która każe nam myśleć w sposób liniowy.

Liniowy sposób myślenia, polega na nieumiejętności przestrzennego odbioru świata, tzn. nie odbieramy świadomie wszystkich przestrzeni jednocześnie. Wszystkie tzn. nieskończenie wiele, więc tak jak pisał Bergson ograniczamy ich ilość automatycznie do przestrzeni skończonej. Musimy najpierw sformułować jedną myśl, zamknąć ją, aby przejść do następnej. Liniowe myślenie dobrze ilustruje forma zapisu, piszemy i czytamy w sposób liniowy, a nie jednocześnie całą stronę. Liniowy zapis jest od-do, kiedy się kończy, przystępujemy do kolejnego od-do. Trudność pisanie tej książki sprowadza się do kłopotów wynikających z opisu techniki, która jest odbiorem wielowymiarowym nakładających się i wzajemnie przenikających przestrzeni. Technicznie, mogę ją Państwu przedstawić i wyjaśnić pisząc i formułując myśli liniowo, ciągle wracając do wstępnych założeń.

Pamiętać powinniśmy, że jest to nasz sposób patrzenia na przestrzeń (myślo-przestrzeń) i nigdy nie wolno nam go ignorować.

Nawet najbardziej techniczne i wydawałoby się obiektywne teorie naukowe, nie są wolne od symbolicznego oglądu świata, a najprawdopodobniej są bliskie obiektywnej rzeczywistości. Przestrzeń kulturowa opisana przez nas, jest fragmentem większej całości albo jej wyjątkiem.

Teorie naukowe oscylują między: „-”, „O”, „+”; materia, energia, antymateria; elektron, neutron, proton; itp.

Ale Pigmejom także wszystko się zgadza a nawet **działa** w praktyce!?

ROZDZIAŁ II

UKRYTE WYMIARY

CZEGO NIE WIDZIMY

Opis przestrzeni, z którym zapoznaliście się Państwo w poprzednim rozdziale jest swoistym preludium. Przed nami Jeszcze wiele pasjonujących elementów i form wykorzystywania przez nas przestrzeni, które należy odkryć.

Pragnę pokazać, jak jesteśmy intersubiektywni, pomimo starań o jak największą obiektywność. Okazuje się bowiem, że właściwie stale coś uchodzi naszej uwadze i notorycznie jesteśmy pomimo otwartych oczu niewidomi. Oczywiście nie jest to ślepotą kompletna, ale obszar, którego nie dostrzegamy jest znacznie większy niż jesteśmy gotowi przyjąć do naszej wiadomości.

Myślę nie o tym, co znajduje się poza naszymi plecami, lecz o tym, co jest w zasięgu naszego wzroku, a czego nie widzimy.

Przypomina mi się w tym momencie opis funkcjonowania wzroku żaby. Żaba doskonale widzi muchy na które poluje, pod warunkiem, że są one w ruchu. Może zdechnąć z głodu mając dokoła siebie wiele martwych much. Czyli widzi to, co wyróżnia się w tle. Znowu nasuwa się pytanie, czy jednak nie zdarza

się nam ludziom, pomimo lepszego narządu wzroku, pomijać czy nie widzieć rzeczy typowych, a koncentrować się jedynie na wyróżnikach.

Istnieje w naszym postrzeganiu taki mechanizm, który „rozpuszcza” przedmioty tak, że stają się pozornie niewidoczne. Wyróżniłbym tu dwa rodzaje znikającej przestrzeni

różniące się biegunem, ale o podobnej podstawie przy której to rozpuszczanie przedmiotów występuje; przestrzeń wewnętrzną i zewnętrzną.

Posłużę się przykładami, które jak mam nadzieję znajdą swoje odniesienie w Państwa doświadczeniach życiowych.

1. Kiedy czytamy książkę zwykle ogniskujemy nasze postrzeganie na niej samej, zapominając, że książka ta leży na stole. Stół na którym czytamy pozornie znika.

2. Kiedy czytamy książkę siedząc przy stole zwykle zapominamy o tym, że siedzimy na krześle i okazuje się, że z naszej świadomości krzesło również znika.

3. Kiedy czytamy zapominamy o naszym ubraniu i ono również znika.

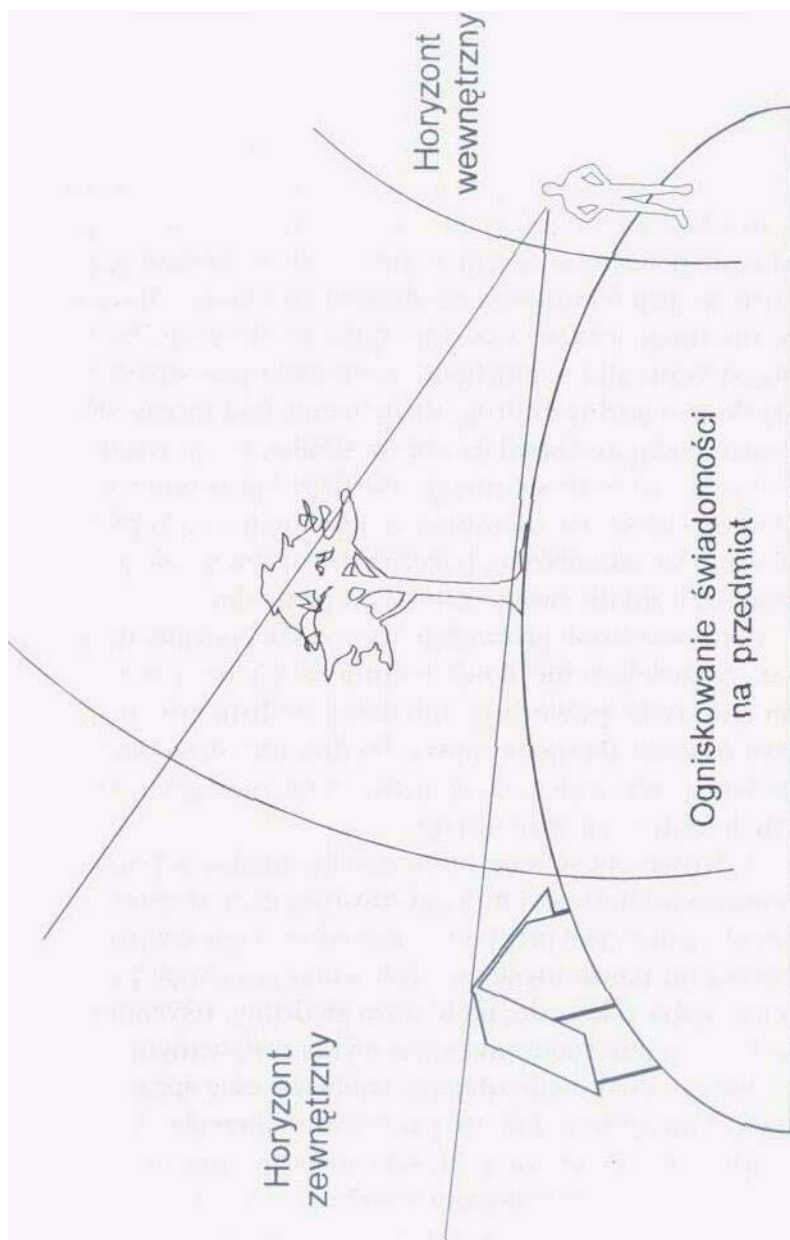
4. Kiedy czytamy książkę angażujemy się w jej treść i zapominamy o świecie wewnętrznym i on cały również znika pozornie, przestaje istnieć w naszej świadomości.

Zapewne te przykłady, które wskazują na zapominanie przedmiotów wydadzą się Państwu banalne i oczywiste, ale właśnie z tego powodu są niedostrzegalne zwykle przez nas, stanowczo nie doceniamy znaczenia tego faktu w naszym odbiorze świata.

Rysunek 5 graficznie przedstawia schemat takiego odbioru przestrzeni.

Kiedy „Ja” (horyzont wewnętrzny) widzę (świadomie) krzesło i na nim siadam, a po chwili zaczynam czytać książkę, świadomość przerzuca się na książkę. Następuje rozmnożenie pojęcia „Ja”, gdzie do „Ja” dostaje się również krzesło (horyzont wewnętrzny to „Ja” + krzesło).

Krzesło staje się częścią mnie, przenika do mojego horyzontu wewnętrznego i przestaje dostrzegać je do czasu, kiedy np. zacznie trzeszczeć grożąc zepsuciem. To z kolei powoduje, że przerywam czytanie i widzę znów, że siedzę na niezbyt sprawnym krześle. Ważne w tym wszystkim jest to, że jeżeli zawłaszczam w swoją przestrzeń jakiegokolwiek na-



Rys. 5

rzędzia, stają się bogatszy o nie i o ich możliwości, a zarazem biedniejszy o własne przeżycia, które są delikatniejsze od nabytych narzędzi. Np. jadąc samochodem, po pewnym czasie zapominam, że to nie ja jadę, tylko samochód, nabieram odczucia, że osobiście poruszam się z prędkością 100 km/h, samochód na ten czas staje się częścią mnie. Jednak z tego właśnie powodu jaw tym samochodem nabieram jego cech i uznaję jego techniczne możliwości za własne. M.in. wiem, że nie mogę jeździć wszędzie, tylko po drogach, bo one są przestrzenią dla samochodu, czyli moja przestrzeń zawęża się do przejezdnych dróg. Kiedy samochód męczy się wjeżdżając pod górę i spadają obroty silnika, to zaczynam czuć, że to ja osobiście się męczę. Bardziej spektakularny przykład opiera się na założeniu, że jeżeli mam dużo pieniędzy, to czuję się silniejszym, bardziej niezależnym, ale jednocześnie uzależniam swoją wolność od pieniędzy.

Konsekwentnie prowadząc wywód dochodzimy do wniosku, że zwiększenie ilości technicznych urządzeń w społeczeństwie powoduje bardziej techniczne myślenie i odczuwanie tej społeczności. Techniczne, świadome, matematyczne myślenie powoduje tworzenie bardziej technicznej i matematycznej wizji świata.

Jedynym sposobem, który mógłby pomóc w pogłębieniu naszego odbioru świata i odczuwaniu go w

sposób pełniejszy i bogatszy jest przypominanie sobie ciągle o wpływie tego świata na nasze myślenie. Tak samo jak ciągle przypominanie sobie o krześle, na którym siedzimy, uświadamia, że jest ono narzędziem przez nas wykorzystywanym.

Jednak doskonale zdajemy sobie wszyscy sprawę z trudności takiego świadomego przeżywania krzesła. Jest to niemożliwe w sposób ciągły. Zresztą absorbowanie uwagi takimi szczegółami jest pozbawione większego sensu, chociaż, może warto od czasu do czasu pomyśleć o względności naszego postrzegania.

Dla mnie jako obserwatora, człowieka w jego naturalnym środowisku, taka interpretacja odbioru przedmiotów ma doniosłe znaczenie. Wynika z niej w sposób oczywisty, że założone ubranie, staje się po pewnym czasie częścią wnętrza człowieka, częścią jego przestrzeni czy także horyzontu wewnętrznego.

Ubranie jest elementem wnętrza człowieka i reprezentuje go, ale i człowiek jest elementem ubrania i je reprezentuje.

Wnioskuje, że niezwykle trudno byłoby nam nosić ubranie do nas nie przystające, gdyż czulibyśmy się w nim obco, jakby nie należało do nas i nie moglibyśmy o nim zapomnieć. Tym mocniejszy byłby to stres, im bardziej różniłoby się ubranie od tego, które właśnie nas charakteryzuje.

Wydaje się, że noszenie ubrania wbrew własnym upodobaniom jest niezwykle trudne i prowadzi do dysharmonii psychicznej. Jeżeli ktoś na siłę pragnie manifestować cechy, których raczej nie posiada, to łatwo to rozpoznać po ubiorze. Zwykle człowiek skupia swoją uwagę na poziomie świadomości, a więc tułowia i tu może kontrolować swój styl.

Jeżeli jednak jest on sztucznie tworzonym i narzucanym sobie na siłę, to różne elementy ubioru nie będą ze sobą harmonizowały. Np. człowiek, który chce uchodzić za pewnego, solidnego i nie obciążonego żadnymi problemami przerastającymi jego możliwości, może, aby dodać sobie powagi nosić garnitur i ukryć za nim swoje nastroje i kłopoty, ale często zapomina o wypastowaniu butów bądź źle dobiera, albo założy nie pasujące do reszty skarpety.

Skoro ten poziom (stopy) jest zarezerwowany dla podstaw, korzeni, dzieciństwa i siły leżącej u tych podstaw, możemy przypuszczać, że brak harmonii na tym poziomie to poważne problemy z własną tożsamością, siłą wewnętrzną i wiarą we własne możliwości.

TAJNE I JAWNE

To, że niektóre elementy przestrzeni przestają być dla nas widoczne ma zastosowanie jeszcze w innym sposobie interpretacji. Mianowicie jeśli coś jest widoczne, jest wyraźne, to także znaczy, że w tym samym momencie coś innego rozlewa się i rozmazuje. Skoro np. widać wyraźnie przód, to nie widać tyłu, ale wniosek, który nasuwa się, mówi, że każdy przód w naszym pojmowaniu świata musi być zakończony tyłem. Nazywam to znaczenie **tajnym i jawnym**.

Sylwetka ludzka jest w swojej formie jawna i zewnętrzna jako sygnał, ale tajne jest jej wnętrze. Każdy element jawnie sygnalizowany w naszej sylwetce musi mieć swój tajny odnośnik. Z uwagi na to, że oglądamy coś jawnego trudno nam nie zapomnieć o drugiej stronie ukrytej. Od naturalnej intuicji i umiejętności wyuczonych zależeć będzie stopień wychwywania tych zależności. Można je przecież określić na każdym poziomie sylwetki ludzkiej.

Trójkąt (rys. 3) występuje na każdej głębokości ludzkiej sylwetki tzn. w każdej warstwie ubioru, od bielizny po odzież wierzchnią oraz w różnych okresach czasu. Szczegóły opisane są w dalszej części książki.

Prosiłbym Państwa abyście nie zapomnieli, że w celu ułatwienia tego tematu opisuję go dwubiegunowo (rys. 4), co jest uproszczeniem trójkątnego, gdzie jeszcze świadome leży pośrodku wykresu. Tajne leży w gestii i pod kuratelą horyzontu wewnętrznego (Hw), ponieważ z wcześniej szych wywodów wiemy, że nasze wnętrze ukrywa się pod świadomością. Jest w nim również element horyzontu zewnętrznego (Hz), gdyż jest ona granicą naszego postrzegania czyli marzeń, niedosięglym pragnieniem, celem na horyzoncie, który im bliżej niego staramy się być, tym mocniej się oddala. Na przykład człowiek chodzący w uniformach, czyli w standardowych, usztywnionych w wyrazie ubraniach i zwykle z dużą ilością guzików jawnie przedstawia się jako „żołnierz”, czyli w horyzoncie wewnętrznym (tajne) nie czuje się pewnie [żołnierz szkoli się w obronie na wypadek agresji] i rekompensuje to sztywnością zewnętrzną.

Posiada również pragnienia ukryte, które są symbolicznie określone jako horyzont zewnętrzny, marzy więc o spokoju i swobodzie jako o czymś niedosięzionym. Możemy założyć, że pragnienie (horyzont zewnętrzny) będzie próbował realizować poszukując spontaniczności w postaci, nieco szalonej partnerki lub partnerki o naturalnej sile wewnętrznej. W społeczności z kolei, będzie to dążenie do stabilizacji otoczenia, aby czuć się w nim jak najspokojniej np. duży dom, duże konto, wysokie stanowisko lub też konkretna praca najlepiej w zawodzie opartym na hierarchii.

Pragnę tu pokazać złożoność wynikającą z tak prostych wydawałoby się założeń i odniesień w naszym postrzeganiu świata. Innym przykładem może być podkreślenie wartości intelektualnych. Często kobiety chcą podkreślić swój intelektualizm oraz to, że jest on czynnikiem pierwszoplanowym. Podkreślają go, akcentując sferę nadświadomości, czyli strefę głowy. To znaczy, że chętnie chodzą z odsłoniętym czołem, noszą opaski, apaszki, czy nawet okulary wsunięte we włosy. Jeżeli przyjmiemy, że taka ozdoba głowy jest elementem jawnym, widocznym, czyli świadomym, to tajnym wewnętrznym będzie lęk, że mój intelekt jest nie najwyższego lotu, natomiast elementem tajnym zewnętrznym, będzie pragnienie absolutnej mądrości, którego nie mogę osiągnąć. Czyli zdobywanie wiedzy i poszukiwanie takiej pracy, która moją wartość intelektualną podkreśli.

ROZDZIAŁ III

KOLOR

KOLOR MÓWI

Istotną rolę w opowieści tkanej o nas za pomocą ubioru stanowi kolor. Przez całe, nie tak krótkie dzieje ludzkości barwa stanowiła ozdobę naszych ciał i wzbogacała wygląd, nie tylko wizualnie, ale i symbolicznie. Magii kolorów ulegamy nie zdając sobie z tego sprawy, w dalszym ciągu.

Najprostsza symbolika koloru, którą operujemy w codziennym działaniu to biała suknia panny młodej (symbol czystości i niewinności). Czarny kolor noszony jest jako żałoba, kolor różowy i niebieski przypisuje się niemowlętom (określają płeć dziecka).

Wcześniej opisałem główne strefy podziału przestrzeni jakie zaznaczają się w ludzkiej sylwetce. W zależności od tego, na jakiej wysokości zostanie użyty kolor, na jakiej głębokości, czyli w której warstwie ubioru i oczywiście w zależności od samej barwy, kolor będzie nas Informował każdorazowo o czymś innym.

Zacznijmy od zapoznania się z symboliką kilku podstawowych kolorów.

1. Czerwony - symbolicznie mówi o potrzebie aktywności emocjonalnej i fizycznej (dostrzeż we mnie człowieka z jego problemami).

2. Pomarańczowy - symbolizuje dążenie do osiągnięcia celu, który odpowiada za nasze szczęście (zobacz jak świetnie sobie radzę, wszystko u mnie działa jak w zegarku).

3. Żółty - symbolicznie podpowiada potrzebę kontaktów z innymi oraz próbę rozładowania własnych problemów psychicznych, symbolizuje lęk przed samotnością, może wskazywać też na kłopoty z przewodem pokarmowym na tle nerwowym (porozmawiajmy).

4. Zielony - symbolizuje potrzebę skupienia się na sobie, potrzebę równowagi wewnętrznej, kłopoty emocjonalne. Jest kolorem środka tęczy, między fioletem a czerwienią.

5. Niebieski – symbolizuje potrzebę dokonań i tworzenia czegoś oryginalnego i docenianego społecznie, pragnienie mądrości (zobacz jestem inteligentny i twórczy).

6. Granatowy - podkreśla naszą odpowiedzialność i chęć kontroli ze światem zewnętrznym (nadaję się na przełożonego to przecież oczywiste).

7. Fioletowy - symbolizuje poszukiwanie odpowiedzi na pytania przez zainteresowania sferą duchową, religią, osobowością (jestem wspaniały i uduchowiony).

8. Złoty - symbolizuje umiłowanie materii, marzenia i cele związane z wartościami wymiernymi i konkretnymi. Mówi o pragnieniu znaczenia i podatności na pochwały (pochwal mnie).

9. Srebrny - symbolizuje tęsknotę za uczuciami, poczucie osamotnienia, romantyzm. Kolor ten to tęsknota za miłością, potrzeba przyjaciół i podpory duchowej (jestem spragniony y czuć).

10. Brązowy - symbolizuje zagrożone poczucie bezpieczeństwa, potrzebę stabilizacji, brak wiary w siebie i niepewność przyszłości (zobacz jak świetnie daję sobie radę w pracy).

11. Czarny - symbolizuje próbę skoncentrowania się na sobie, odnalezienia energii do działania. Jest to kolor żałoby i smutku (nie wtrącajcie się w moje sprawy, kiedyś sobie poradzę).

12. Szary - jest kolorem pośrednim między czarnym a białym. Określa potrzebę równowagi i wyciszenia bez manifestowania tych uczuć na zewnątrz (wybacz, że Ci nie pomogę, ale mam wystarczające kłopoty własne, których i tak Ci nie wyjawię, ale rozumiesz...)

13. Biały - symbolizuje ludzi zachłannych na życie, ten kto go nosi, lubi jak coś się wokół dzieje i otrzymuje coraz to nowe bodźce (potrzebuję przestrzeni zobacz jaki jestem wspaniały).

Oczywiście jest to skrótowy opis symboliki kolorów najczęściej występujących.

SYMBOLIKA ŻYWIÓŁÓW

Po wielu latach obserwacji doszedłem do wniosku, iż wcześniej opisany podział przestrzeni powinien również sprawdzać się praktycznie w symbolice kolorów. Chciałbym jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że symbolika przestrzeni, kształtów czy kolorów jest symboliką naszej kultury, wielopokoleniową europejską tradycją i bez względu na naszą wiarę, wykształcenie oraz środowisko, w którym żyjemy, posługujemy się nieświadomie jej językiem.

Na rys. 6 oraz tablicy 16 na końcu książki, przedstawiam Państwu główną koncepcję barwnego podziału przestrzeni. Oś pionowa oddziela kolory wewnętrzne (chromatyczne), czyli kolory tęczy będące z lewej strony wykresu, od kolorów z prawej strony, achromatycznych, czyli kolorów zewnętrznych.

Strona wewnętrzna zawdzięcza swoje określenie symbolice podziału przestrzeni, związanej z lewym kierunkiem i hasłami mu przypisanymi, takimi jak: dom, kobiecość, uczuciowość, nasze

wnętrze, emocje targające naszym „Ja”. Są to również barwy zapraszające do kontaktu uczuciowego i emocjonalnego.

Strona wewnętrzna, to działanie. Preferowane są tu głównie działania zewnętrzne, gdzie uczuciowość można ukryć. Emocje są kontrolowane przez rozum i wychowanie, a podstawowy akcent skierowany jest na fachowość i rozumne rozwiązywanie zadań, bez ujawniania-własnych uczuć. Jest to zaproszenie do działania i tworzenia własnych form.

Główna oś pozioma biegnie przez środek wykresu na poziomie koloru zielonego i szarego, czyli barw, równowagi. W ten sposób dzieli nam wykres na górną strefę kolorów budowania struktur społecznych i idei oraz dolną strefę kolorów symbolizujących budowanie siebie i materii.

Opisane linie dzielą nam również tablicę na cztery ćwiartki odpowiadające swymi kolorami symbolice Arystotelesowskich żywiołów.

Żywioł ognia - odpowiada za inicjację i w tradycji astrologicznej rozpoczyna zodiak. Głównie charakteryzuje go żywiołowość, ruchliwość, szybki sposób działania, entuzjazm oraz cechy i ambicje przywódcze.

Żywioł ziemi - odpowiada za budowanie i materię. Charakteryzuje go praktycyzm, konserwatyzm, zmysłowość, umiejętność wykorzystywania materii w celu osiągnięcia przyjemności.

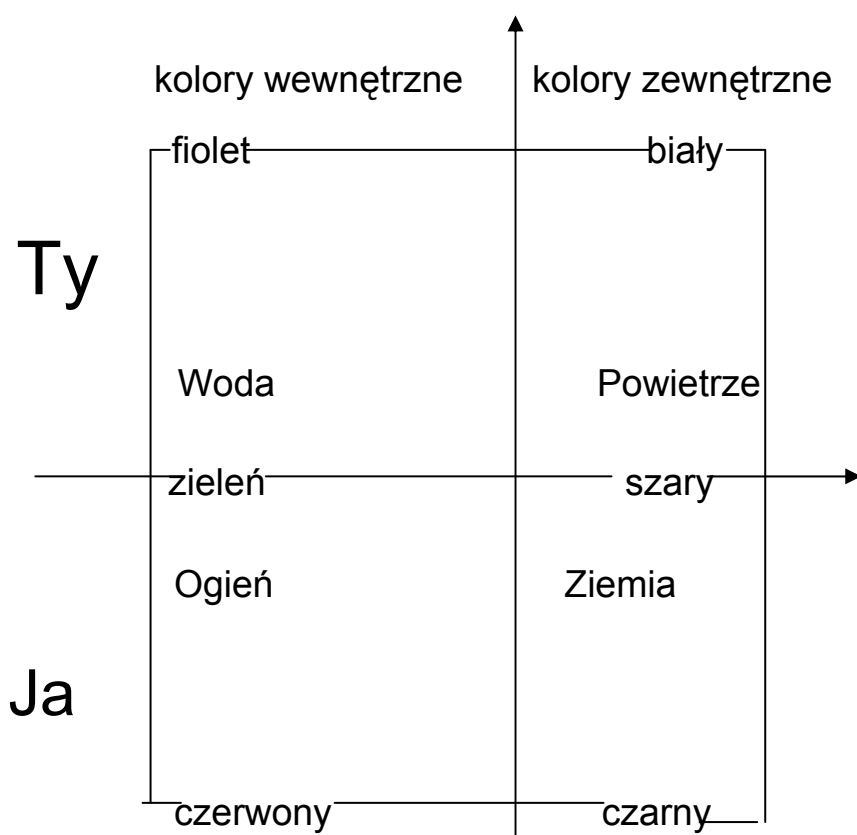
Żywioł wody - przypisuje się mu uczucia, a także emocje, intuicję, podatność na wpływy, poświęcenie się dla innych, chęć niesienia pomocy.

Żywioł powietrza - odpowiada za budowanie idei. Cechy charakterystyczne dla tego żywiołu to intelektualizm, abstrakcyjne myślenie, idealizm, niezależność, poczucie wolności oraz ambicje społeczne.

Jeżeli przyjmiemy symbolikę żywiołów natychmiast uwidacznia się jak duże ma to znaczenie i jak ważne pociąga to **za** sobą konsekwencje. Człowiek preferujący i w praktyce noszący na sobie kolory żywiołu wody, będzie manifestował w ten sposób zainteresowania działaniami społecznymi i rozwojem duchowym. W wypadku noszenia kolorów żywiołu ognia, będziemy mieli do czynienia z osobą ambitną i pragnącą podkreślenia swojego autorytetu przez władanie ludźmi, organizacją, lubujący się w tytułach np. dyrektor, prezes, itp.

Jeżeli ktoś preferuje kolor biały lub zbliżony do białego odcienie szarości [żywioł powietrza) zainteresowany będzie głównie podkreśleniem własnej niezależności oraz oryginalności w myśleniu i działaniu. Żywioł ziemi to preferowanie

czerni i stonowanych, ciemno szarych ubrań przez człowieka konkretnego, zdecydowanego, umiającego działać praktycznie, zmysłowego i umiającego ukrywać swoje myśli i zamiary przed innymi.



Zwykle będziemy mieli do czynienia z wymieszaniem kolorów. Jednak bardziej harmonijne wydaje się nakładanie na siebie kolorów będących po przekątnej wykresu. Nakładanie na siebie kolorów będących po przekątnej wykresu może charakteryzować nieharmonijnym napięciem psychicznym. Mam tu na myśli skrajne barwy: biały-czerwony oraz fioletowy-czarny.

Jeśli wyobrazimy sobie kobietę w białej kurtce lub swetrze spod którego wystaje fioletowa lub niebieska bluzka, możemy zinterpretować to jako chęć zaimplementowania własnej wartości intelektualnej oraz osobowości realizującej się w organizacjach społecznych lub interesowanie się niekonwencjonalną tematyką np. UFO, astrologią, religią i filozofią.

Biały z czarnym podpowiada nam, że tak wyglądający człowiek będzie budował swój prestiż i realizował swoje ambicje konkretnie i rzeczowo. Stać go będzie na niebanalne i nierutynowe pomysły, które są możliwe do praktycznej realizacji.

Pan w czarnym garniturze lub koszuli (w tym rozdziale interpretowany jest kolor, a nie rodzaj ubrania) chce zrealizować swoje ambicje i pragnienia zawarte w hasłach: jestem najlepszy, najmądrzejszy, najbogatszy, najbardziej męski. Oczywiście realizacja tych haseł zależy od możliwości i środowiska w którym żyje oraz od jego ubioru.

Połączenie kolorów wewnętrznych z dolnej i górnej ćwiartki głównie skrajnych (czerwień i fiolet), jest nieharmonijne i polega na przeciwstawności haseł przypisanych tym kolorom.

Dolna część to „Ja”, tworzenie siebie i chęć pokazania poprzez swoje działania jaki jestem ważny i niezbędny w społeczeństwie. Poprzez udowadnianie środowisku własnej wartości, rozwijanie siebie.

Górna część to nastawienie na „Ty”, czyli działanie społeczne. Jest to chęć bycia potrzebnym innym i podmiotowym. Udowodnienie własnej wartości następuje poprzez rozwijanie społeczności. Dlatego niezgodność kolorów wewnętrznych z kolorami żywiołów. Nie przypadkiem purpura (mieszanka czerwieni i fioletu) nazywa się królewską lub biskupią, jest kolorem złotej równowagi i harmonii wewnętrznej. Jest symbolem

własnego i społecznego.

Czarno-fioletowy opowiada o trudnościach w osiąganiu praktycznych rezultatów własnych starań (fioletowego). Gdy przeważa kolor czarny, oznacza to kłopoty wciągnięciu satysfakcji uczuciowej w konkretnym

Biało-czerwony- jeżeli przeważa kolor biały możemy podejrzewać niedosyt w realizacji swoich ambicji, czerwonego, raczej o nieumiejętności sprecyzowania i braku klarowności w określeniu swoich celów. Daje to kłopoty w komunikowaniu się z otoczeniem.

Wyżej przedstawiony opis bardzo skrótowo charakteryzuje kolory i ich znaczenie. Nie wyczerpuje nawet ich pełnego znaczeń, jeszcze szerzej, mam nadzieję, opisać mowę kolorów w następnej książce.

KOLOR W ZALEŻNOŚCI OD POZIOMU

Nie możemy zapomnieć, że jest to tylko opis kolorów i ich symbolicznego znaczenia w postrzeganiu świata. Na podstawie jego wyglądu, kolor jest tylko jednym z elementów podlegających interpretacji.

Nie należy pomijać równie cennych cech jak wysokość i miejsce w jakim występują.

Czy są to wzory czy też ozdoby czy kolory podstawowe lub uzupełniające, to na jakiej głębokości występują i jakie mają znaczenie.

W pierwszym rozdziale książki zaproponowałem przyjęcie koncepcji trójpodziału ludzkiej sylwetki, i jak ją wykorzystać w interpretacji barw.

Jak istotne jest znaczenie poziomu występowania koloru postaram się zobrazować przykładami.

Jeżeli np. kolor **czerwony**, wystąpi na poziomie strefy **nóg** (sfery podświadomości) w postaci symbolu, to zinterpretujemy go jako potrzebę aktywnego działania w sferze intymnej. Może być to również krzyk, protest, powrót do przeszłości lub wspomnienie zawodu miłosnego (czerwony jest kolorem najbardziej agresywnym, jest barwą

Czerwień występująca na poziomie **tułowia** (sfera świadomości), znamionuje ludzi ruchliwych, dynamicznych, którzy chcą takimi być. Informuje o świadomym agresywnym działaniu z zamiarem osiągnięcia celów, często o działaniach, których nie chcemy słyszeć, bo na uczuciach się zawiedliśmy lub nie ofiarowano nam ich pomimo naszych starań.

Czerwień na poziomie **głowy** (sfera nadświadomości), którą najczęściej ozdabiają kobiety apaszką, kolorem walczącego intelektualizmu, często nawet złośliwego. Jest chęcią udowodnienia własnej wartości intelektualnej (co do mnie).

Zieleń w dolnej strefie **nóg** mówi o potrzebie równowagi w naszych układach z rodzicami lub o braku poczucia własnej wartości seksualnej. Może być to wynikiem purytańskiego wychowania lub kompleksów wynikających z wyglądem, budową ciała lub zaniedbanych układów partnerskich.

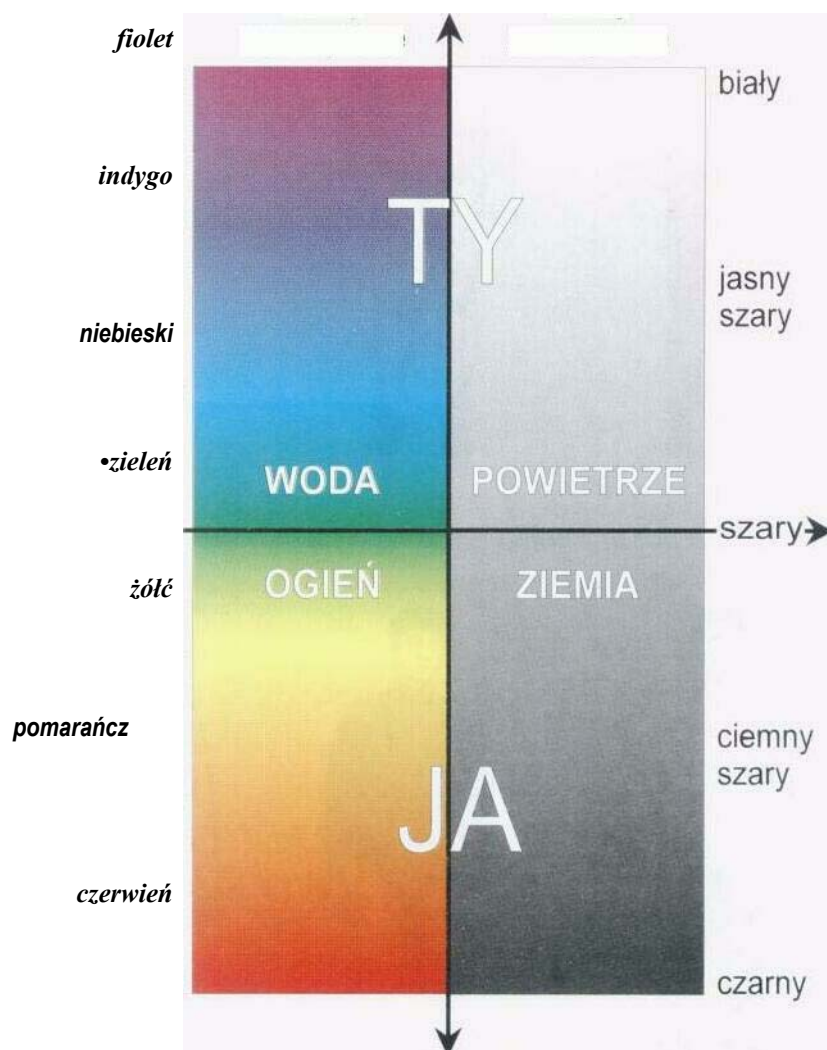
Zieleń na poziomie **tułowia** symbolizuje potrzebę równowagi w najbliższym otoczeniu, (likwidacji napięć w rodzinie).

Symbol **zieleni** na poziomie **głowy** to poszukiwanie równowagi intelektualnej, chęć wysłuchania za i przejęcie decyzji, a więc brak zdecydowania.

Jak widzimy w ten sposób możemy opisać symboliczne znaczenie każdego koloru z uwzględnieniem miejsca występowania. Oczywiście i w symbolice barw występuje znaczenie tajne oraz jawne, które już opisałem w rozdziale pierwszym. Jest to opis koloru po przeciwnej stronie wykresu na tablicy:

**myślenie o społeczeństwie,
tworzenie organizacji**

kolory wewnętrzne zewnętrzne



**myślenie o sobie, zdobywanie
materii**

tablica nr 16

Ktoś noszący zielony sweter, czyli pokazujący go jawnie w symbolice kolorów ukrytych nosi sweter szary. Widoczna na zewnątrz biała bluzka ukrywa dodatkowo znaczenie fioletu itp.

Jeżeli zobaczymy rys. 7 to zauważymy, że od góry otwiera go kolor fioletowy będący z lewej strony wykresu. Po przeciwnej stronie (prawej) jest kolor biały. Jeśli kolor fioletowy będzie jawny, to interpretujemy go jako podkreślenie zainteresowań w sferze duchowej (religia, filozofia wschodu itp.) Tajnym kolorem, czyli tym, którego nie widać, ale istnieje Jako ukryte marzenie Jest biel—interpretujemy go jako zachłanność na życie i pragnienie przestrzeni. Jest wyrazem marzenia, aby inni dostrzegli moją duchowość, wyjątkowość abym stał się popularny w środowisku.

W sytuacji odwrotnej, gdy biały jest kolorem widocznym, a fioletowy tajnym interpretacja przebiega odmiennie. Wyraża pragnienie przestrzeni i chęć aby inni mnie docenili, ale tak naprawdę marzę, aby zauważyli moją inteligencję, dojrzałość duchową, oryginalność myślenia.



Rys. 7

W przypadku koloru zielonego występującego jawnie mówimy o potrzebie równowagi wewnętrznej wynikającej z chęci unormowania sobie życia i uspokojenia go. Szary kolor, jako tajny mówi o marzeniu, aby starczyło mi sił, aby nikt nie zauważył moich kłopotów i nawet najbliżsi nie dostrzegli, jak dużo ich mam.

W sytuacji odwrotnej kolor szary manifestuje swoją oficjalność i jawną próbę zatuszowania problemów. Zielony jest marzeniem, że jednak znajdzie się ktoś, kto będzie potrafił przedrzeć się przez mój pancerz i zrozumie mnie tak naprawdę i pomoże w moich kłopotach.

Kolor czerwony przedstawiony jawnie, jest kolorem potrzeby zwracania na siebie uwagi, tęsknotą za aktywnością intelektualną, zawodową lub seksualną w zależności od tego na jakim poziomie sylwetki ludzkiej występuje. Jest sygnałem dla potencjalnego partnera. Czerwony występujący tajnie jest żałobą, smutkiem po utraconej miłości, kolorem wdowim. Tajne przesłanie tego koloru to rozpacz z powodu utracenia miłości lub wiary, że taka miłość nadejdzie. Człowiek w czerwonym jest ambitny, chce działać, a nawet z determinacją może szukać miłości, ale bez wiary w sukces. Wewnątrz jest smutny, zmęczony, coś umarło lub nie otrzymało zgody na życie czy rozwój. Najczęściej jest to żałoba z powodu źle ułożonych uczuć, bez wiary na poprawę sytuacji.

Łatwo zrozumiemy, że czarny noszony jawnie jest manifestacją smutku, próbą zebrania energii do działania, żałobą duszy. Jeżeli jednak tajnym kolorem w tym przypadku jest czerwony to oznacza on tęsknotę za miłością i działaniem.

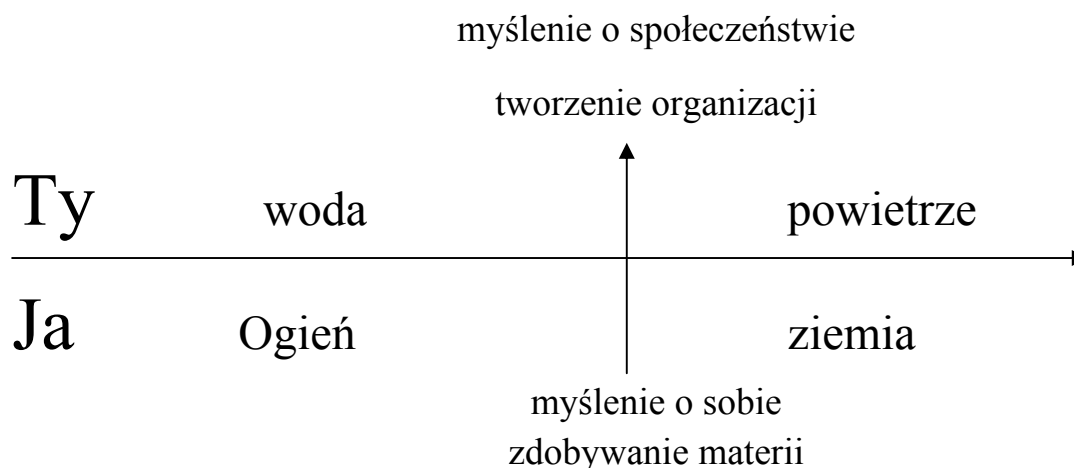
Oczywiście tajne przesłanie koloru można znacznie rozwinąć. Przecież hasło to jest uproszczeniem symboliki horyzontu zewnętrznego i wewnętrznego. Dla przykładu opiszę tu kolor szarzyzny w ciemniejszej tonacji, będący na wysokości żółtego.

Ciemny szary jawnie dalej symbolizuje cechy przypisane szarości, ale **tajnie odpowiada żółtemu**. Horyzont wewnętrzny żółtego interpretujemy jako wewnętrzne kłopoty z komunikacją, nawiązywaniem bliskich i bezpośrednich kontaktów z ludźmi. Horyzont zewnętrzny to marzenie, że uda nam się znaleźć sposób na bliską więź.

Dzięki zastosowaniu tablicy nr 16 możemy wreszcie interpretować kolor szary w zależności od jego nasycenia bielą lub czernią. Kolor szary przestaje być niemy.

Podobne odniesienia możemy zastosować opierając się na rysunku 8 w przypadku żywiołów. Jeżeli ktoś preferuje ubiory z dolnej części tabeli żywiołów ognia i ziemi, to zabiega o stanowisko, pieniądze, stabilizację życiową opartą na materialnych fundamentach, określimy to jako działanie jawne. Tajnym jest pragnienie, aby osobiste starania stały się dostrzeżone społecznie. Jeśli zbuduję swoją osobistą wartość, to zostanę doceniony społecznie.

Rys. 8:



W sytuacji odwrotnej kiedy ktoś preferuje kolory z górnych ćwiartek (społecznych) to jawnie jest zorientowany na społeczeństwo, ale tajnie pragnie ukonkretyzowania własnej wartości. Zbuduję organizację i dzięki temu potwierdzą własną wartość.

CO BLIŻSZE CIAŁU?

Głębokość występowania koloru ma również istotne znaczenie. Wyróżniamy i zakładamy wiele strojów w zależności od pory roku, dnia, okazji czy pracy którą wykonujemy.

W zależności od środowiska, w którym mamy wystąpić wybieramy ubranie bardziej sztywne lub luźne, **kolorowe lub bogate**. Przedstawia ono również, stosunek danej osoby do otoczenia w którym się znajduje. Zwykle im więcej w tym otoczeniu jest ludzi obcych i bardziej zależy nam na ich opinii, nasze poczucie bezpieczeństwa jest zagrożone, tym bardziej ubranie jest usztywnione i schematyczne. Zabawne jest też to, że w środowiskach artystycznych człowiek pretendujący do roli artysty nie może się „wychylać” czyli wybijać z grupy artystów „zwykłym” ubraniem.

Nasze osobiste czy też bardziej uczuciowe zaangażowanie reprezentuje kolor, który jest głębiej noszony i znajduje się bliżej ciała.

Jeżeli próbujemy zinterpretować cechy charakteru osoby o harmonijnej kolorystyce ubioru, poza symboliką kolorów podstawowych należy pamiętać, iż potrafi ona te akcenty harmonijnie powiązać. Rozumiemy to jako umiejętność radzenia sobie z własnym wnętrzem, które nie przeszkadza danej osobie w działaniu i nie zakłóca sprawnego funkcjonowania wg priorytetów, na które wskazuje ubiór.

Ostatnim tematem w tym rozdziale jest zagadnienie związane z występowaniem kolorowych ozdób. Ozdoby opisałem w odrębnym rozdziale umieszczonym w dalszej części książki. Jednak warto zwrócić uwagę na to, że symboliczne znaczenie koloru pozostaje w mocy, pomimo jego występowania w niewielkim wymiarze. Tak np. jeżeli widzimy czerwoną chustkę wystającą ozdobnie lub marynarki, interpretujemy to, jako kolor czerwony w symbolice barw z podkreśleniem, że dotyczy spraw sercowych, z uwagi na umiejscowienie tego akcentu na wysokości serca.

Nie należy zapominać również, że rodzaj koloru i ubrania możemy interpretować tylko u ludzi, którzy sami decydują o swoim ubraniu. Dzieci noszą ubranie narzucone przez rodziców, mówi ono o gustach i pragnieniach rodziców.

ROZDZIAŁ V

MODA I UBIÓR

MODA

W tym miejscu można zadać pytanie: Jaki wpływ na odczucia i charakter człowieka, ma jego wygląd na tle środowiska, a szczególnie mody? Tym bardziej, że to wygląd zewnętrzny i sposób ubierania się jest głównym tematem tej książki.

Warto zauważyć, iż moda wyraźnie zmienia się wraz z rozwojem technologii, kultury, ale i nastrojem oraz zainteresowaniami ludzi.

Historycy zwrócili uwagę na pewną prawidłowość, polegającą na noszeniu przez kobiety bardziej frywolnych i odważnych w podkreślaniu ich kobiecości strojów w okresie wojen i silnych niepokojów społecznych.

Moda jest wizerunkiem makro-nastrojów społecznych. Przedstawia główne koncepcje będące w sferze zainteresowań kultury. Główne i charakterystyczne cechy trendów mody są głównymi cechami danej społeczności. Rozumiem to tak, że jeżeli projektant mody wyczuwa problemy jakiejś grupy społecznej oraz potrafi to przekazać językiem mody, to styl lansowany przez niego szybko się przyjmuje. Projektant, nie potrafiący oddać swoich uczuć w sposób umiejętny i zrozumiały stworzy kolekcję strojów bez odzewu społecznego. Nasuwa się pytanie, na czym polega ta umiejętność, którą posiadają artyści, polegająca na tworzeniu dzieł, pod których urokiem jest tak wielu ludzi?

Jeżeli opieramy się na koncepcji, że człowiek odbiera świat jako przestrzeń, to wydaje się, że niektórzy z nas „artyści” potrafią ukryte pragnienia, nieokreślone słowami przekształcić w jawną manifestację uczuć. Widoczną i skondensowaną, ale w dalszym ciągu przedstawioną w formie przed lub obok językowej.

(Jawną formę określoną przestrzennie przez nielicznych, mogą inni, nie umiejący przekształcać tak uczuć, odbierać, a nawet słownie określać, jak to robią np. krytycy sztuki.)

Projektant mody jeżeli chce przekazać swoje pragnienia, wyrażając je strojem, może to zrobić

niemal perfekcyjnie nie uświadamiając sobie symboliki przestrzeni. Symbolikę już mamy zakodowaną i posługujemy się jej językiem bez udziału naszej świadomości. Konkludując należy stwierdzić, że **moda jest opisem potrzeb-ludzkich w skali makro. Indywidualny styl, w oparciu o kanony mody jest indywidualnym uszczegółowieniem tych potrzeb.** Na tej podstawie, znając charakterystyczne cechy, dominujące w modzie danej grupy społecznej, można określić z dużą dokładnością jej aktualne problemy, marzenia i nastroje.

NOGI

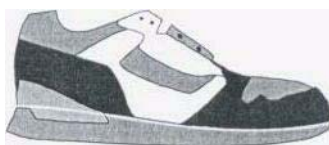
Interpretację poszczególnych elementów ubioru rozpoczniemy od sfery podświadomości, czyli strefy nóg.

Nogi są w naszym symbolicznym opisie dzieciństwem, podstawą, na której budujemy naszą siłę, potrzebą „dojścia”. To strefa ciała, w której odbija się nasza podświadomość. Wyobraźmy sobie człowieka mającego na nogach, **masywne buciory, sprawiające wrażenie ciężkich** i połączmy to symbolicznie z przeszłością. Możemy przypuszczać, że takie buty, zakłada on na pamiątkę przeżyć z dzieciństwa i świadczy to często o „niespokojnym” dzieciństwie, braku poczucia bezpieczeństwa, braku ojca lub uczuć z jego strony. Takie masywne buty na ciężkich podszwach mają równoważyć brak pewności siebie, dać poczucie bezpieczeństwa, krzyczą one swym wyglądem o samotności wewnętrznego dziecka człowieka, który je nosi.

Buty lekkie o ostrych czubach, sprawiające wrażenie delikatnych to symboliczna pamiątka po dominującym znaczeniu, matki w domu- Zazwyczaj osoba zapytana o to, potwierdzi fakt, iż w jej domu właśnie matka decydowała o najważniejszych sprawach.

Oczywiście jeżeli sami wychowaliście się w rodzinie gdzie głównie o wszystkim decydował ojciec, raczej nie szukajcie sobie partnera w domu, gdzie dominowała kobieta. Każdy z nas przenosi zapisany w dzieciństwie wzorec dalej i konfrontacja osób o tak różnych wzorcach jest trudna. W takim związku należy liczyć się z częstymi kłótniami o władzę.

Buty sportowe w symbolice, to atrybut ludzi przesadnie karconych i dyscyplinowanych w dzieciństwie. Często spontaniczność w okresie dzieciństwa była tłumiona, dlatego wybierają sportowy styl butów. Pragną być wolni i swobodni, gdyż kiedyś im tego brakowało.





Rys. 9

Niektórzy ludzie noszą buty **przesadnie lekkie** w swoim wyglądzie i nie pasujące (szczególnie u mężczyzn) do reszty ubioru. Jako przykład mogą tu posłużyć tenisówki. Jeżeli widzimy mężczyznę noszącego takie lub podobne w wyrazie obuwie, i nie pasujące do reszty ubioru, interpretujemy to symbolicznie, jako próbę ucieczki od obowiązków ponad siłę, które narzuciła mu w dzieciństwie matka. Często, kiedy rodzice rozwodzą się, i syn zostaje z matką, stara się szybko dorosnąć. Pragnie jak najszybciej stać się mężczyzną i zaopiekować się matką, młodszym rodzeństwem, chce przejąć obowiązki ojca w domu.

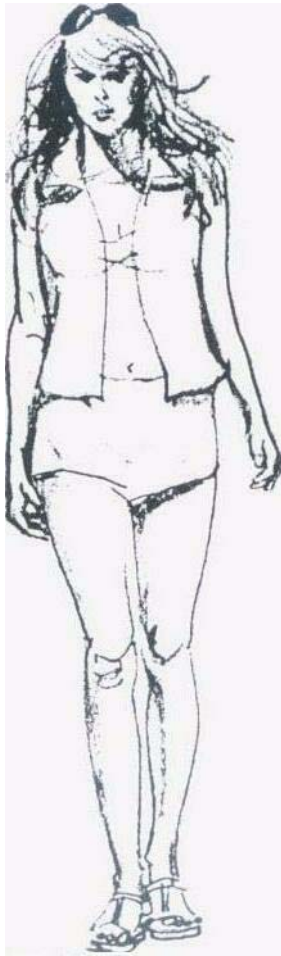
Kłopot polega na tym, że dziecku wychowanemu bez ojca trudno nauczyć się wzorca zachowań męskich i buduje go na podstawie książek i filmów oraz patrząc z cichą zazdrością na ojców swoich kolegów. Aby dodać sobie siły i wartości często taki chłopiec zapisuje się na ćwiczenia siłowe lub trenuje sporty walki np. boks, judo, karate itp. Oczywiście, nie jest w stanie wystarczająco pomóc mamie i zaczyna ją w głębi nienawidzić za kłopoty i trudności, które na niego nałożyła, za trud ponad jego siły. Chłopiec taki, kiedy dorasta wybiera często na partnerkę dziewczynę podobną w zachowaniu do matki. I znów - dziewczyna ta nakłada na niego obowiązki ponad jego siły. Mężczyzna chętnie się na nie zgadza i podejmuje wysiłek, aby im sprostać, ale często mu to nie wychodzi, i znów, gdzieś tam w środku ma pretensje do partnerki, choć tak naprawdę to on sam lubi przyjmować takie obowiązki, które go potem przerastają. Mężczyzna taki, może mieć również kłopoty z potencją.

Ozdobione buty interpretuje się raczej jako próbę symbolicznego ozdobienia dzieciństwa, które w odczuciu dorosłego człowieka nie było pogodne i wesołe. Przesadnie duże wężły na sznurowadłach to tajemnice, nierozwiązany nabrzmiały problem rodzinny, może rozwód lub nagła śmierć jednego z rodziców. Często ukrywanie sznurowadeł w butach może świadczyć o utrzymaniu jakiejś tajemnicy rodzinnej, a zbyt bogate ozdoby i złocenia podpowiadają „kompleks kopciuszka”, czyli chęć dowartościowania „biednej” przeszłości, skromnego dzieciństwa, polega to na pokazywaniu bogactwa, które jest już jednak dorobkiem późniejszego życia.

Posuwając się wyżej w trójpodziale ludzkiej sylwetki trafiamy na kolana, które symbolicznie odpowiadają za sferę świadomego działania, marszu oraz stosunku do rodziców. "Jeżeli na kolanach naszyte są łąty - interpretujemy to w zależności od strony lewej lub prawej jako kłopoty i próbę zapomnienia o problemach z ojcem lub matką. Bunt bardziej otwarty, krytyka rodziców i działań społeczności dorosłych to dziury na kolanach potraktowane jako ozdoba.

Wyższe partie sfery podświadomości to seksualizm; jeżeli spodnie są nazbyt opięte i zarazem eksponują narządy płciowe, wtedy u mężczyzny mogą świadczyć o chęci podkreślenia własnej męskości, co do której człowiek tak się ubierający nie ma wewnętrznego przekonania. Jest to zarazem sygnał trudności w osiąganiu satysfakcji seksualnej, jeżeli potwierdzą to inne elementy ubioru np. szeroki skórzany pas symbolicznie dzielący ciało na dwie części.

Ogólnie rzecz biorąc kobiety, more wyraźnie podkreślają seksualność nóg przesadnie je ekspozując niezależnie od okoliczności, można podejrzewać o brak pewności siebie. Często kompleksy na tle wartości intelektualnej, kobieta rekompensuje prezentując przesadnie inne walory.



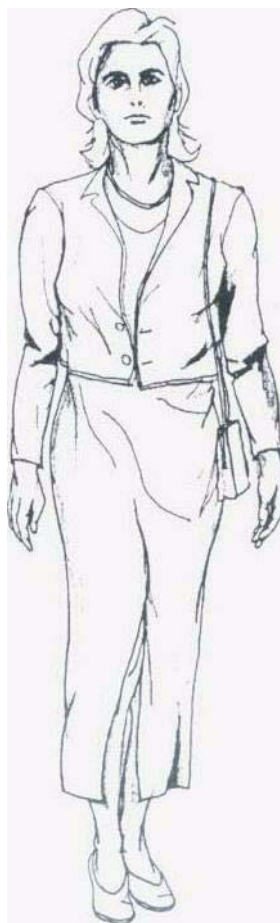
Cynicznie i materialnie nastawiona do życia kobieta, która szuka kogoś w rodzaju ofiary, własnej seksualności traktowanej jako narzędzie do zdobycia władzy nad mężczyzną też może ekspozować nogi, ale zwykle inaczej się ubiera np. zakłada wiele tkanin cienkich i podkreśla nogi materiałem o krzykliwych kolorach i wzorach wzorach. Może nosić legginsy w rodzaju elastycznych getrów z tworzyw sztucznych, o krzykliwych kolorach, które ekspozują i podkreślają nogi, ale jednocześnie są drugą idealnie przylegającą do ciała skórą o dużej odporności na mechaniczne uszkodzenia i broniącą dostępu do ciała.

Ciekawe jest, że moda na taki ubiór stała się dość powszechna i może sugerować coraz większy wpływ pragnienia niezależności u kobiet, ale i kłopotów w kontaktach intymnych.

O kontroli sfery seksualnej oraz o kłopotach w osiąganiu satysfakcji symbolicznie-informują również wszelkiego rodzaju rozcięcia spódnic i sukienek z przodu. Kobieta, która odsłania nogi poprzez takie rozcięcia, zdaje sobie sprawę z eksponowania atrybutów własnej kobiecości i zarazem cały czas „maje na oku”. Może to świadczyć o wewnętrznej walce pomiędzy pragnieniami, a brakiem spontaniczności przy podejmowaniu decyzji, a czasem o smutnych doświadczeniach z wcześniejszego okresu życia.

Odcinanie szerokim pasem też symbolizuje odcinanie dolnej części ciała od górnej. Tak jak gdyby seksualizm był w sferze zainteresowań jednej części, a intelektualizm drugiej części ciała i obie miały kłopoty we wspólnym działaniu i prze-²ywaniu miłości jako jedność.

Wszystkie opisane tu elementy mogą informować nas o kłopotach



Rys. 11

POZIOM GŁOWY

Górna strefa sylwetki w trójkątnym podziale symbolizuje nadświadomość; odpowiada za rozum, uczucie, marzenie, wzniosłość, wiarę, a także przyszłość. Napiszę, co nosimy na głowie, w jaki sposób i jak można to interpretować. Zacznę od fryzury.

Włosy są bardzo ważnym elementem w symbolicznej mowie naszego ciała. Ponieważ są ozdobą głowy zarówno u mężczyzn jak i u kobiet odpowiadają za sferę erotyczną, ale także za sferę intelektualną.

Włosy zawsze fascynowały i były przepełnione symboliką. W średniowieczu twierdzono, że mógł się w nich ukryć diabeł i dlatego kazano niewiastom ukrywać starannie włosy pod wymyślnymi nakryciami głowy. Podstrzyżyny chłopców były symbolicznym aktem przyjęcia ich w świat męskiej społeczności. Przed wiekami w wielu kulturach kobiety na znak żałoby po stracie ukochanego obcinały sobie włosy i nacierały twarz popiołem. Podobne znaczenie w naszej kulturze miało obcinanie warkocza dziewczynie wychodzącej za mąż i nakładanie na głowę czepca. Przesłaniem tego zwyczaju było uświadomienie dziewczynie, że odcina się jej beztroską przeszłość i nie może już zwodzić swoimi włosami innych mężczyzn.

W latach 60-tych długie włosy były symbolem wolności intelektualnej oraz swobody erotycznej. Bardzo ładnie jest to przedstawione w głośnym filmie muzycznym pt. „Hair” (włosy), gdzie obcięcie włosów przez jednego z bohaterów było symbolem wejścia w struktury ograniczające wolność, swobodę myślenia i działania.

Symbolika włosów w przypadku kobiet i mężczyzn wygląda nieco inaczej, dlatego też przedstawię ją dla każdej płci oddzielnie.

U kobiet długie włosy są symbolicznym podkreśleniem ich kobiecości, wrażliwości i wdzięku, a także dziecięcej niewinności. Oczywiście takiego przesłania nie należy brać dosłownie. Często się zdarza, że inne elementy ubioru sugerują, że osoba nosząca takie włosy bardziej chce uchodzić za kogoś wrażliwego i niewinnego niż jest nim w istocie. Kobieta nosząca długie włosy zdaje sobie sprawę z tego, że takie włosy podkreślają jej kobiecość.



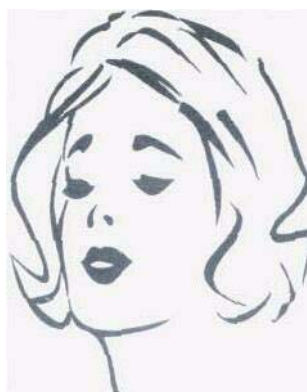
U mężczyzn długie włosy są symbolem wolności i niezależności, a także podkreślają artystyczne, nieszablonowe podejście do życia. Długie włosy są przejawem buntu wobec uznanych wzorów. Często buntu wobec struktur i wobec ojca.

Spinanie włosów u kobiet i mężczyzn jest próbą kontroli i narzucenia sobie porządku wewnętrznego. Kitki u kobiet, to symbol powrotu do dzieciństwa, z powodu jego braku lub dzieciństwa mocno skróconego. Kitka z tyłu u mężczyzny ma podobne przesłanie jak długie włosy, ale jest symbolem kontroli. Mężczyzna w takiej fryzurze chce uchodzić za poważnego i solidnego, choć nieszablonowo myślącego i działającego

człowieka.

Włosy średniej długości u kobiet to symboliczne odcięcie się od przeszłości. Nastawienie-takiej kobiety jest na czas teraźniejszy i działanie. Włosy średniej długo-

Rys. 20



ści preferują głównie kobiety interesu, które wymagają od siebie, oraz od których wymaga się zdecydowania, siły, dynamizmu oraz nastawienia na

czas teraźniejszy. Są to zwykle kobiety doświadczone w życiu osobistym, które zdecydowały, że od teraz zaczną same decydować o sobie oraz nie będą zbyt mocno angażować się uczuciowo, w obawie przed wykorzystaniem. Główne przesłanie średnich w długości włosów to nie tylko dynamiczne działanie w sferze świadomej, ale i ostrożność oraz niechęć do zbytniego angażowania się uczuciowo.

Włosy średniej długości u mężczyzn są krótsze niż u kobiet. Włosami o średniej długości nazywamy fryzurę, będącą normą u mężczyzn. Jeżeli fryzura nie jest w wyglądzie wybijająca się i zbyt odiegająca od standardu, nie bierzemy jej pod uwagę.

Włosy krótkie u kobiet symbolizują doświadczenie, trudne przeżycia uczuciowe. Często są pozostałością po krzywdzie, którą wyrządził mężczyzna. Mogą podpowiadać brak wewnętrznego przekonania co do własnej kobiecości.



Obcięcie włosów jest wewnętrzną potrzebą odmiany i podobnie jak przy włosach średniej długości próbą odcięcia się od przeszłości, z tą różnicą, że krótkie włosy dalej symbolizują żalobę wewnętrzną oraz jeszcze nie zakończony proces powrotu do równowagi. Kobieta po obcięciu włosów ma bardziej okrągłą buzię wyraźniej widoczne oczy i usta, twarz nabiera wyrazu bezbronnego dziecka. Jest to zaproszenie do opieki nad łaknącą kobietą silnego i dobrego mężczyzny. Z drugiej strony nie ma prośba o pomoc wynikająca z krótkich włosów jest doskonale

wyczuwana przez mężczyzn cynicznych o silnej potrzebie dominowania i wykazywania swej pozornej siły nad słabą kobietą. Dlatego też często kobieta, którą skrzywdził mężczyzna, ścinając włosy na krótko, aby odciąć się od przeszłości i znaleźć silnego opiekuna po raz kolejny może trafić na zakochanego w sobie tyrana. W wypadku kobiet, które od dziecka mają włosy obcięte na krótko, można podejrzewać, iż tak naprawdę nigdy nie miały szansy czuć się w pełni kobietami z uwagi na silny wpływ rodziców, nie dopuszczających do rozwoju pełnej kobiecości lub z powodu innych czynników wpływających na samopoczucie w dzieciństwie.

Włosy krótkie u mężczyzn to takie, które rozumiem jako krótsze od średniej, typowej dla środowiska. Często są mocno podgolone. Ich symboliczne znaczenie opiera się na potrzebie miłości, której nie otrzymali, potrzebie tak silnej i wydającej się tak trudną do spełnienia, że wzbiera w nich agresja'. Krótkie włosy są oznaką większego dynamizmu, potrzeby rywalizacji, złości. Jest to symboliczny krzyk człowieka nieszczęśliwego, który przestał wierzyć w swoje szczęście i miłość, zostały mu tylko pięści i łokcie. Trudno im kochać, bo ich nikt tego nie nauczył lub mocno zranił w miłości.



Mają zwykle kłopoty z okazywaniem ciepła i wewnętrznym problemom. Często ubiór dodatkowo podkreśla ich niepokój wewnętrzny.

Należy również stwierdzić, iż **odsłonięcie czoła** jest w swym przesłaniu chęcią podkreślenia własnej wartości in-

telektualnej (czoło - nadświadoma sfera głowy). Błędem byłoby np. prawienie komplementów kobiecie na temat jej urody, jeśli ona pragnie wyeksponować intelekt.

Podniesienie włosów ma znaczenie podkreślające inteligencję, oryginalność

Włosy niesforne układające się w sposób nieuporządkowany podkreślają nieszablonowość myślenia oraz niechęć poddawania się cudzej woli i strukturalnym rygorom.

Grzuwka na czole to brak pewności siebie na poziomie intelektualnym.

c.d. może kiedyś nastąpi. Gdyby ktoś był zainteresowany – gorąco polecam doczytanie tej książki w <<oryginale>> - są tam jeszcze rozdziały dot. symboliki wzorów na ubraniach, wymowy ozdób, torebek, związku charakteru ze wzrostem człowieka, interpretacja otyłości, mowa ciała oraz przykładowe ilustracje z dogłębnie „zinterpretowanymi” osobami.

Być może kiedyś umieszczę na stronie również materiały dot. grafologii i mowy ciała.